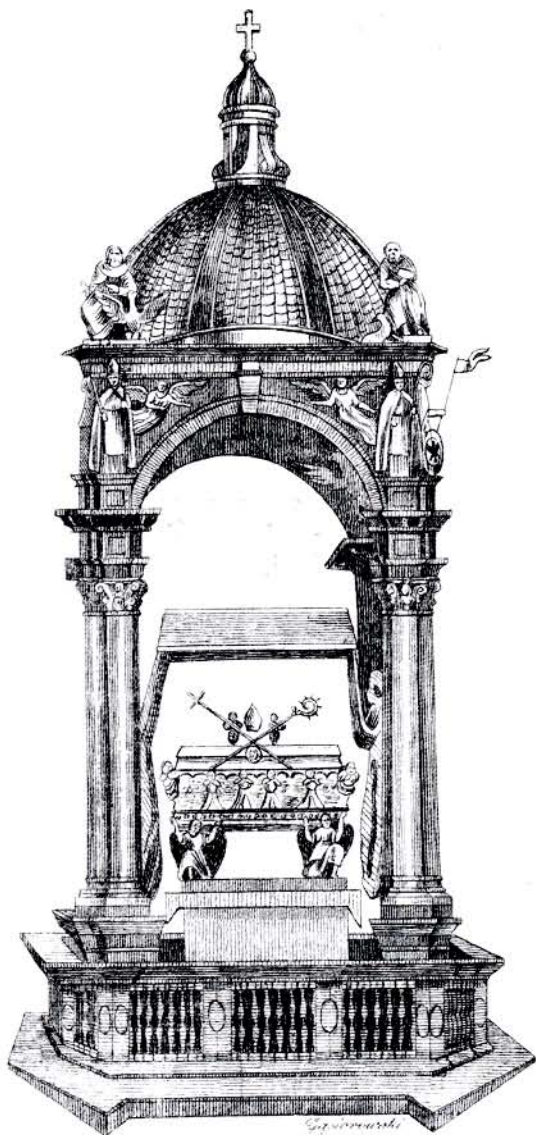


KRZYSZTOF FILIPOW

ORDER
ŚWIĘTEGO STANISŁAWA



ORDER
ŚWIĘTEGO
STANISŁAWA



Kaplica Św. Stanisława
Kaplica Św. Stanisława w Krakowie

Na okładce:

Gen. Aleksander Różniecki, uczestnik kampanii 1792 r., Insurekcji Kościuszkowskiej, Legiony Polskie we Włoszech, kampanie napoleońskie. Ranny w bitwie pod Lipskiem. W armii Królestwa Polskiego dowódca jazdy, komendant korpusu żandarmerii. Po upadku Powstania Listopadowego w 1832 r. wstąpił do służby rosyjskiej.

KRZYSZTOF
FILIPOW

ORDER
ŚWIĘTEGO
STANISŁAWA



02
WOLNY DOSTĘP

BIBLIOTEKA UNIwersYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0275710



828 71.9

319765

W/14/2010_p

Order kawalerów Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika – jak brzmiała oficjalna nazwa – został ustanowiony przez króla Stanisława Augusta w dniu 7 maja 1765 r. Dzień później nastąpiło pierwsze rozdanie tej nagrody i na zawsze dzień 8 maja pozostał dniem święta orderu. Dewiza jego PRAEMIANDO

INCITAT (nagradzając zachęca) sugerowała, czym kierował się monarcha tworząc nowe wyróżnienie Rzeczypospolitej.

Anonimowy autor z okazji ufundowania Orderu Świętego Stanisława w specjalnym utworze wierszowanym, napisanym w języku łacińskim wychwalał monarchę i fundatora orderu:

ORDER

Kawalerów Świętego Stanisława

Dnia 8 Maja Roku Pańskiego 1765 ustanowiony,

Przez Najjaśniejszego i Najpotężniejszego

Stanisława Augusta,

Króla Polskiego,

Wielkiego Księcia Litewskiego

Po jednej stronie klejnotu: ŚWIĘTY STANISŁAW

po drugiej napis: Nagradzając zachęca.

Ten, który w grobie swym śpiąc, trzyletni mrok rozprószył,

Który dał świętość dla ocz, a wargom – dźwięki i słowa,

Zsyła opiekę Wam dziś i chwałę Swego Imienia,

Tobie, o Królu! A też, o Szlachto Polska! I Tobie,

Siłą Swą świętą ów Mąż z pól Elizejskich przewodzi

Z martwych powstały Swój duch i Śmiertelnemu oddawa,

Równie abyście i Wy żywot wrócili Ojczyźnie,

Wielkość Królestwu i moc i świetne przodków swych dzieła,

Jakoż jak każe Wam Król i Order Jego Królewski,

Wieszczy wskazuje Wam duch przysiądz i ufać, Ziomkowie.

Króla albowiem czy dar pradziadów cnoty rozbudza;

Nowe zapaly się tlą do czynów w duszach nieskorych.

Blasku! Pozdrowion nam bądź, gdy z niebios krzypisz cudami!

Jest że tu pośród nas blask, by jaśniej świecił Sarmaczej?

Order narodził się w dzień, co Króla wydał wielkiego!

Przez znamienity ten czyn, dniem wiekuistym się stawa!

(przełożył Antoni Bogusławski)



Król Stanisław August Poniatowski (1732-1798) twórca Orderu Świętego Stanisława, Wielki Mistrz Orderu.

St. Heinrichs - Ordens - Zeichen .



cramosiner Band mit silberner Einfassung

Order Świętego Henryka, pierwowzór Orderu Św. Stanisława.

Order stanowił krzyż emaliowany na czerwono, z czterema białymi orłami między ramionami. W środku w białej emalii przedstawiono postać Św. Stanisława, biskupa i męczennika w szacie biskupiej, obok której litery

S.S. (Sanctus Stanislaus – Święty Stanisław). Tarczka środkowa otoczona była wieńcem laurowym przewiązanym złotą wstęgą. Na stronie odwrotnej – tarcza biało emaliowana, takim samym otoczona wieńcem, na



Projekt rysunkowy Orderu Św. Stanisława sprzed 1765 r.

której widniała cyfra fundatora orderu: S.A. (Stanislaus Augustus – Stanisław August). Noszony był na pąsowej wstędze z białym paskiem z obu stron, stąd jego nieoficjalna nazwa: „order pąsowy”. Oprócz krzyża noszono jeszcze, na lewym boku srebrną (wyszywaną) gwiazdę ośmioramienną, w środku, której wokół tarczy był wyszyty złotymi literami napis: Praemiando Incitat. Na tarczy srebrnej znajdował się monogram królewski S.A.R. (Stanislaus Augustus Rex – Stanisław August Król).

Do dnia dzisiejszego nie udało się ustalić, kto podał monarsze projekt rysunku Świętego Stanisława. Pewne jest natomiast, iż pomysłodawca wzorował się w tym wypadku na Orderze Świętego Henryka, ufundowanym w Saksonii przez króla polskiego i elektora saskiego Augusta III Sasa w 1736 r. Order ten ma wiele cech wspólnych z orderem utworzonym przez Stanisława Augusta. Order Świętego Stanisława utworzony w 1765 r. w szczegółach jedynie różnił się od saskiego Orderu Świętego Henryka.

Wraz z utworzeniem nowego orderu król Stanisław August podpisał 7 maja statut wprowadzonego wyróżnienia. Był on aktem prawnym, który regulować miał na przyszłość nadania, wygląd orderu oraz przywileje i obowiązki kawalerów orderowych. Statut dokładnie określał liczbę kawalerów (100 osób), sposób przyjmowania kandydatów do grona kawalerów orderu czyli pasowania na rycerzy Świętego Stanisława. Opisywał także dokładnie powinności kawalerów względem króla, społeczeństwa i ojczyzny. Przyznać jednak trzeba, że przepisy te od samego po-

czątku nie były ściśle przestrzegane. Łamał je Stanisław August, łamali je kawalerowie orderu szczególnie, gdy chodziło o płacenie drobnej (1 dukat) ofiary na rzecz szpitala Dzieciątka Jezus, którego fundusze od samego początku zawsze znajdowały się w oplakanyam stanie.

Statut, który dokładnie określa liczbę kawalerów orderu – 100 oprócz króla, kawalerów Orderu Orła Białego i cudzoziemców – był w tym punkcie permanentnie łamany. Monarcha szafował „orderem pąsowym” i liczba kawalerów stale rosła, ponad dziesięciokrotnie przekraczając ilość przepisaną statutem.

Spośród niewielu obowiązków kawalerów orderu najbardziej szczytne były: wspomaganie ubogich i otaczanie opieką uciśnionych, oraz wpłacanie przy odbiorze orderu wpisowego (25 dukatów) na rzecz szpitala Dzieciątka Jezus i coroczne składanie na ręce Jałmużnika Orderu sumy 4 dukatów na szpital i 2 dukatów na kancelarię. Polacy, kawalerowie orderu byli obowiązani corocznie opłacić po dukacie zakup mszy żałobnej za dusze zmarłych kolegów. W razie śmierci jednego z kawalerów orderowych, każdy z pozostałych winny był odprawić za zmarłego brata 30 mszy żałobnych. Statut określał też kary pieniężne na kawalerów nie mających na sobie w dniu uroczyste stroju orderowego, który wykonywany był w manufakturach grodzieńskich Antoniego Tyzenhausa. Działo się tak, dlatego, że jak wspominał Kajetan Koźmian: *Stanisław August, chcąc wesprzeć fabryki litewskie i polskie, wymyślił mundur urzędowy dla kawalerów Orderu Św. Stanisława i pierwszy się w nim*

PROTOKUŁ
Kreacyi **KAWALEROW ORDERU Świętego**
STANISŁAWA
BISKUPA y MĘCZENNIKA
Nowo ustanowionego przez Nayaśnieyszego
~~STANISŁAWA~~
KROLA POLSKIEGO.

*Jako też Dochodu od Nich y Wydatku
Przez Ustawy Orderowe naznaczonego,*

w Kancellaryi Jalmużniczey J. O. Xcia Imci **MICHAŁA**
PONIATOWSKIEGO
OPATA CZERWINSKIEGO,
JALMUZNIKA y SEKRETARZA ORDEROWEGO
SPISANY

Poczynający się od Dnia Ustawy Orderu 8 Maja
Roku Pańskiego 1765.

„Protokół kreacji kawalerów Orderu Świętego Stanisława Biskupa i Męczennika...” – 8 maja 1765 r.



Krzyż i wstęga Orderu Św. Stanisława w okresie panowania króla Stanisława Augusta autorstwa Jeana Martin (awers).

ukazał. Stosownie do kolorów orderu, pasowego z białym, ubiór spodni składał się z jedwabnej materii pasowej, wierzchnia suknia z białego sukna. Wszystko gęsto na brzegach i szwach obłożone bogatymi szlakami, w podobieństwie tych, jaki do pasów polskich wyrobiono; rękawy i końce rękawów

były obłożone lamą kwiecistą tego samego rodzaju. Za przykładem króla wszyscy orderowi równie we francuskim, jak w polskim stroju chodzący, rzucali się do tych urzędowych mundurów, w które się strojono na Św. Stanisława, jako w dzień imienin króla, i na inne urzędowe uroczystości. A że król



Krzyż i wstęga Orderu Św. Stanisława w okresie panowania króla Stanisława Augusta autorstwa Jeana Martin (rewers).

był zbyt hojnym w rozdawaniu tego orderu, wynikały szkodliwe skutki z tej rozrzutności upośledzającej prawdziwe zasługi, lecz przynajmniej dla fabryki były korzystne.

Jałmużnik i sekretarz kapituły orderu, którym był brat królewski, opat czer-

wiński ks. Michał Poniatowski, miał prowadzić rejestr kawalerów oraz księgę kasową. Ów rejestr zaprowadzony już w dniu 8 maja nosił tytuł: „Protokół Krecacji Kawalerów Orderu Świętego Stanisława Biskupa y Męczennika Nowo-ustanowionego przez Najjaśniejszego



Medalion Orderu Świętego Stanisława – Jałmużnika Orderu Michała Poniatowskiego (XVIII w.)

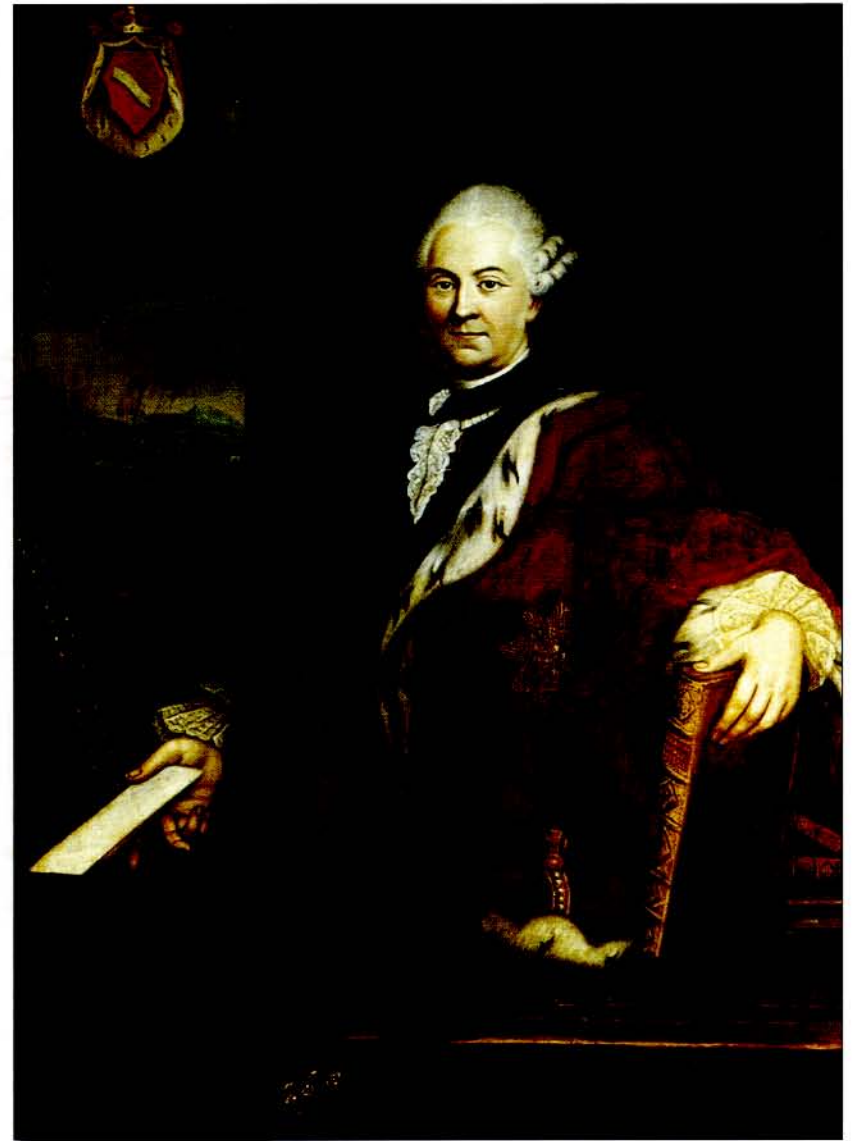
Stanisława Augusta Króla Polskiego. Jako też Dochodu od Nich y Wydatku Przez Ustawy Orderowe naznaczonego, w Kancelaryi Jałmużniczej J.O. Xćia Jmći Michała Poniatowskiego Opata czerwińskiego, Jałmużnika y Sekretarza Orderowego spisany. Poczynający się od Dnia Ustawy Orderu 8 Maja Roku Pańskiego 1765.”

Jałmużnik Orderu Świętego Stanisława zobowiązany był corocznie, w wigilię święta orderu składać rachunki ze stanu powierzonych mu funduszy. Pierwszej rewizji rachunków dokonano w 1766 r. przez dwóch oddelegowanych przez króla kawalerów orderu. Czynności tych dokonali 29 czerwca wojewoda płocki Józef Podolski i kasztelan lwowski Antoni Morski. Następnym rewizji już nie było. Nie przestrzegano statutu orderu i w tym względzie kończąc sprawozdanie rachunków od wpływających sum od orderu na pierwszej rewizji.

Król Stanisław August ustanawiając nową ozdobę orderową, chciał pogodzić cele polityczne z filantropią. Nadawanie orderów jako instrument gry politycznej monarchy miało współgrać z celami filantropijnymi. Licząc na uczciwość szlachty, która chętnie ubiegała się o wszelkie błyskotki i apanaże, król sądził, że opłaty orderowe będą wpływały regularnie i że szpital Dzieciątka Jezus otrzyma corocznie poważny zastrzyk finansowy. Niestety, rzeczywistość okazała się smutniejsza. Julian Bartoszewicz, dziewiętnastowieczny historyk opisujący dzieje warszawskiego szpitala Dzieciątka Jezus zauważył: *Dziwna rzecz, że król St. August, który znał doskonale swoich panów i społeczeństwo omylił się tak w ustawie orderowej (...) Skutek pokazał, że król sam był najwiewniejszym swojej ustawie, to jest, że jeden tylko prawie regularnie płacił podatek szpitalny. Wprawdzie nie dotykało go żadne*



Adam Kazimierz Czartoryski, komendant Szkoły Rycerskiej – kawaler Orderu Św. Stanisława (8 V 1765 r.)



Stanisław Lubomirski, marszałek wielki koronny, kawaler Orderu Św. Stanisława (8 V 1765 r.)

rozporządzenie ustawy, Król był mistrzem orderu, nie kawalerem. Wszelako, chcąc dać przykład panom orderowym, płacił ze swojej szkatuły (...)".



Hetman w. koronny Franciszek Ksawery Branicki kawaler Orderu Św. Stanisława (8 V 1765 r.)

Po pierwszym rozbiórce Polski o podatku orderowym praktycznie zapomniano. Wpływy z tego tytułu były praktycznie niewielkie. Po śmierci księdza Mikołaja Rembowskiego, rektorem szpitala Dzieciątka Jezus w 1772 r. został ksiądz Michał Jaszewski z poświęceniem pracujący dla dobra cierpiącej ludzkości.

Rok później Michał ks. Poniatowski objął biskupstwo płockie zrzekając się jednocześnie niewdzięcznej funkcji Jałmużnika Orderu Świętego Stanisława. Wakujące miejsce objął kanonik warszawski ksiądz Franciszek Drewnowski. *Był on – jak pisał Henryk Sadowski – zacnym sługą Kościoła i sumiennym jałmużnikiem, ale widocznie nie miał zamiłowania do ksiąg rachunkowych, gdyż zaraz po objęciu urzędu zaniechał należytego prowadzenia kontroli, a po roku 1779 do „Protokołu Kreacy” nie wpisywał już żadnych pozycji ani w rubryce dochodu, ani też w rubryce rozchodu, chociaż z drugiej strony nie można oskarżyć go o złą wolę, bo wszelkimi siłami starał się o odzyskanie zaległych składek od kawalerów, którzy mając obfite niekiedy środki, pomimo próśb, nawoływań i protekcji, nie chcieli odpowiednio wywiązywać się z dobrowolnie przyjętych na siebie zobowiązań.*

W 1779 r. król Stanisław August polecił księdzu Drewnowskiemu przygotować na dzień święta orderu (8 maja) następnego roku listę zalegających z podatkami orderowymi. Miał w miarę możliwości do tego czasu ściągać z opornych kawalerów wszelkie zaległości. Niepłacący zaś mieli zostać wezwani do uregulowania należności przez wychodząca

prasę. Rozkaz królewski ogłoszono przez „Gazetę Warszawską” 8 grudnia 1779 r. Ponowiono go 8 marca 1780 r., przypominając jednocześnie o obowiązku wniesienia do kasy jałmużniczej przynależnych składek na zakup mszy żałobnej za duszę zmarłych kawalerów. Do ogłoszenia listy nie doszło, a wpływy były niewielkie.

Ksiądz Drewnowski chcąc ułatwić nierzetelnym kawalerom wpłaty zaległości orderowych postanowił w 1784 r. uruchomić kantory fiskalne szpitala Dzieciątka Jezus. Zaprowadzono je w Gnieźnie, Poznaniu, Krakowie i Wilnie z upoważnieniem przyjmowania zaległych i bieżących składek od Orderu Świętego Stanisława. Jako poborcy podatkowi występowali księża misjonarze przebywający w tych miastach. Ale i to nie przyniosło spodziewanych wyników. Podatek orderowy płacony był przez niektórych kawalerów nieregularnie, a suma zaległości wciąż powiększała się.

Stanisław August zniecierpliwiony nierzetelnością kawalerów „orderu pąsowego” postanowił sam ściągać pieniężne zaległości. Nie było to trudne, gdyż kawalerowie bez przerwy przebywali na dworze lub ocierali się o pokoje królewskie. Przygotowano z polecenia monarchy wykaz należności, król Stanisław August zatytułował „Zaległość orderowa Dzieciątka Jezus”. Sam rozpoczął w połowie 1787 r. działalność Jałmużnika Orderu ścigając od przebywających na Zamku Królewskim kawalerów orderowych zaległe podatki.

Pierwsze rozdawnictwo Orderu Świętego Stanisława w kościele Świętego Krzyża odbyło się w dniu 8 maja 1765 r. Król mianował wów-



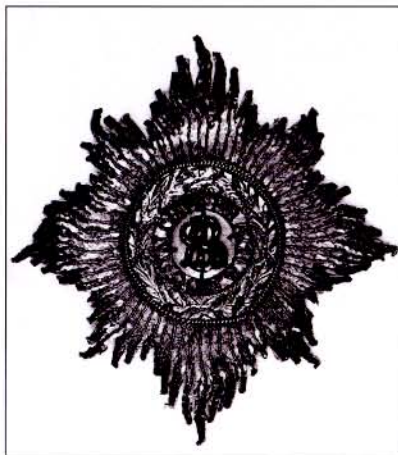
czas pierwszych 35 kawalerów orderu. Piętnastu obdarzonych łaską królewską, z różnych powodów nie brało udziału w uroczystościach. Wstęgi pąsowe wręczono im nie w kościele, lecz później na Zamku Królewskim w obecności pierwszych kawalerów orderowych. Wśród owej grupy znajdowali się m.in.: ks. prymas Łubieński, wojewoda wileński Ogiński, wojewoda ruski ks. Czartoryski, hetman polny litewski Sapieha, wojewoda mazowiecki Opaliński, podkomorzy koronny ks. Poniatowski, koniuszy litewski Tyzenhaus, podstoli koronny Branicki, pisarz polny koronny Rzewuski, opat czerwiński – Jałmużnik i sekretarz orderu Michał ks. Poniatowski.

Kościół Świętego Krzyża księży misjonarzy został kościołem orderowym. Tam też z okazji święta orderu wygłaszano specjalne kazania. Dzięki zachowanym nielicznym drukom ulotnym wiemy kto wygłaszał uroczyste kazania do mszy świętej. W 1772 r. opublikowano Marcina Kra-

jewskiego „Kazania na uroczystości Ś. Stanisława biskupa y męczennika, patrona korony polskiej, w dzień imienin najjaśniejszego Stanisława Augusta króla polskiego etc. y na fest orderu Ś. Stanisława miana”. W cztery lata później wyszło drukiem „Kazanie o gorliwości Chrześcijańskiej na dzień 8 Maja męczeństwa Ś. Stanisława Biskupa Krakowskiego Imieninami J.K.Mci, y dorocznym obchodzeniem postanowienia Orderu Kawalerów Ś. Męczennika uroczysty W kościele Ś. Krzyża przez X. Hugona Kołłątaja, kanonika Katedralnego Krakowskiego, powiedziane”. W 1783 r. kazanie wygłosił kanonik katedralny płocki Tadeusz Paszkowski. W cztery lata później „O wzajemnych obowiązkach panów i pospólstwa. Kazanie na uroczystość orderową Ś. Stanisława biskupa patrona Korony Polskiej wygłosił salezjanin Franciszek Borowski. Ostatni ze znanych druków Jana Pawła Woronicza „Kazanie na Dzień Uroczystości Orderu Ś. Stanisława



Order Św. Stanisława z XVIII w., z gwiazdą.



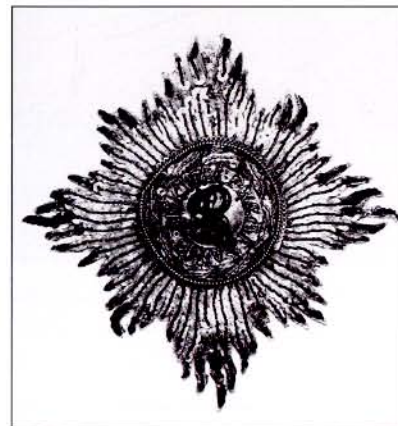
Gwiazda orderowa Orderu Św. Stanisława.



Gwiazda orderowa Orderu Św. Stanisława m.in. z manufaktur grodzieńskich Antoniego Tyzenhauza (lata 1765-1795).

Biskupa i Męczennika Miana Przed Zgromadzeniem Kawalerów tego Orderu J.X. Jana Woronicza (...) Dnia 8 Maja 1789 (...)"

Dla upamiętnienia święta orderowego oraz drugiej rocznicy fundacji orderu mennica krakowska w 1767 r. wybiła specjalne medale w miedzi, brązie i srebrze. Emitowano je z zachowaniem awersu oraz średnicy i wagi miedzianych monet trójgroszowych. Na stronie głównej znajdowało się popiersie króla z napisem otokowym: Stanislaus Aug/ustus D/ei G/ratia Rex Pol/oniae/ M/agnus/ D/ux L/ithuaniae/ czyli Stanisław August z Łaski Bożej Król Polski Wielki Książę Litewski. Na stronie odwrotnej znajdował się jedynie sam napis w ośmiu wierszach: Instit/uti/ Ord/inis/ S/ancti/ Stan/islai/ 8 Mai/i/ Celebret Per Saecula Festum Officina/ Cr/acoviensis/ Q/cupreae/ Mon/etac/ 1767 C/onstantivius/ J/abłonowski/ co oznacza Niechaj dzień 8 maja na wieki będzie obchodem ustanowienia orderu św.



Gwiazda Orderu Świętego Stanisława wyszywana z XVIII w. (manufaktura grodzieńska).

Stanisław. Mennica krakowska pie niądy miedzianych 1767. Konstanty Jabłonowski.

Kawalerowie Orderu Orła Białego nosili tylko sam krzyż Orderu Świętego Stanisława, na wstędze pąsowej na szyi. Przepis ten stosował się także do osób duchownych, zaszczyconych Orderem Świętego Stanisława. Kawalerowi otrzymującemu „order pąsowy” kancelaria królewska wręczała odpowiedni dyplom, podpisany przez król i sekretarza pieczęci mniejszej królestwa.

Stanisław August Poniatowski zdawał sobie sprawę z nadmiernego nadawania orderów. W związku z tym w 1771 r. z inicjatywy monarchy powstał projekt podzielenia Orderu Świętego Stanisława na dwie klasy. Projekt zatytułowany „Nowe postanowienia względem Orderów Orła Białego i Ś. Stanisława, tudzież Ustanowienie Nowego Orderu Zasłużonych” sugerował, że król pragnie aby: *zasłużonym Obywatelom i Postronnym rozdanych mogłaby ta ozdoba zasługą zaświadczać, tym mniej świętną wydawać się, imby powszechniejszą była; a zatem pragnąc jej więcej dodać świetności, a oraz w różnej się opatrzeć sposoby do zachęcenia coraz do znakomitszych czynów, te osoby, któreny już sobie u Nas na względ jaki zasługiwały.*

Order drugiej klasy według projektu miał być identyczny jak w klasie pierwszej, lecz mniejszych rozmiarów. Noszony miał być po lewej stronie piersi, na węższej wstędze orderowej i bez wyszywanej gwiazdy. Nikt nie mógł zostać kawalerem orderu pierwszej klasy, gdyby wpiern nie otrzymał orderu klasy drugiej. Aby otrzymać Or-



Bazyli Walicki, kasztelan sochaczewski – kawaler Orderu Św. Stanisława (25 X 1767 r.)

der Świętego Stanisława drugiej klasy należało pełnić godność przynajmniej: podkomorzego wojewódzkiego lub chorążego, podkomorzego nadwornego w służbie cywilnej oraz co najmniej generała majora w służbie wojskowej.

Na kawalerów drugiej klasy orderu nie nakładano żadnych specjalnych obowiązków poza zwrotem orderu w trzy miesiące od chwili Jego śmierci. Nie mogli oni otrzymać też specjalnego patentu z tytułu udekorowania.

Byli jedynie zapisywani w kancelarii jako posiadacze ozdoby orderowej oczekujący na order pierwszej klasy. Skończyło się jedynie na zamierzeniach. Projekt pozostał na papierze, a liczba kawalerów orderu z roku na rok wzrastała.

Ostatnią próbą ratowania prestiżu Orderu Świętego Stanisława była ustawa uchwalona podczas rozbiorowego sejmiku grodzieńskiego w 1793 r. Akt podpisany przez króla zatytułowany był: „Ordery Nasze Królewskie, Orła Białego i Świętego Stanisława”. Stanisław August zobowiązywał się nie nadawać więcej orderów. Zasadę tę można byłoby przekroczyć w wypadku, gdyby zmarł któryś z kawalerów orderu.

W ciągu roku jednak na wakujące miejsce nadać można byłoby jedynie sześć Orderów Świętego Stanisława. Orderem zgodnie z uchwałą sejmiku nie mógł być odznaczony z *obywateli krajowych, kto nie jest w urzędzie podkomorzego chorążego, sędziego ziemskiego, generała lejtnanta, generała majora lub szefa. Do tejże dystynkcji w kraju szczególnie tylko prowadzić mogą odbyte usługi publiczne, jako to odbycie zupełnej funkcji komisarza porządkowego, deputata na Trybunał, posła na sejm lub zagranicę, komisarza w magistraturach rządowych lub konsyliarzy w Radzie. Bez odbycia którejkolwiek z nich ta dystynkcja konferowana być nie może. Do zagranicznych zaś szczególnie ściągają się, iżby przynajmniej posiadali urzędy generała majora lub szambelana.*

Był to już ostatni akt prawny związany z Orderem Świętego Stanisława. Ostatni rozbiór Polski i wymazanie jej z mapy Europy stanęły na

przeszkodzie sanacji i podniesienia prestiżu orderu.

Wraz z upadkiem Rzeczypospolitej oficjalnie zaprzestano nadawać Order Świętego Stanisława. Oficjalnie, gdyż Stanisław August po abdykacji i zamieszkaniu w Petersburgu, za pieniądze sprzedawał, bądź rozdawał nadal ozdoby orderowe. Często otrzymywały je osoby, które na to wysokie wyróżnienie nie zasługiwały, wskutek czego order wiele stracił na swym prestiżu. Ogółem w Rzeczypospolitej w okresie od 1765 do 1796 roku odznaczono ponad 1666 Polaków i cudzoziemców Orderem Świętego Stanisława.

Na terenie ziem zabranych kultywowano nadal pobieranie opłat na cele dobroczynne. Działo się tak m.in. w Wilnie, gdzie od 1791 r. istniał podobny do warszawskiego szpital Dzieciątka Jezus założony przez biskupa wileńskiego ks. Massalskiego i wojewodzinę trocką Jadwigę Ogińską. Szpital ten w 1803 r. otrzymał na własność majątek Zośle. Cesarz Aleksander I postanowił, że na mocy ustawy Stanisława Augusta każdy kawaler Orderu Świętego Stanisława zamieszkały na terenie ówczesnego Cesarstwa Rosyjskiego ma opłacać coroczną sumę 4 dukatów na rzecz zakładów dobroczynnych znajdujących się w Wilnie.

W krótkim okresie Księstwa Warszawskiego ozdoba orderowa nie uległa zasadniczej zmianie. Była ona identyczna jak w okresie wcześniejszym XVIII w. Postanowieniem wydanym w Warszawie 16 lutego 1809 r. książe warszawski Fryderyk August, chcąc podnieść prestiż reaktywowanej nagrody upadły w końcu wieku XVIII, wprowadził drobną zmianę. Mianowicie



Dyplom Orderu Świętego Stanisława.

„przy orderach”, gdyż inaczej należało płać karę pieniężną. Praktycznie wszystkie zasady osiemnastowieczne przeniesione i zaakceptowane zostały przez księcia Fryderyka Augusta.

Od 29 grudnia 1807 r. wznowiono uiszczenie opłaty orderowej na potrzeby szpitala Dzieciątka Jezus. Minister policji Aleksander Potocki, który miał powierzony nadzór nad potrzebami szpitala, uzyskawszy zgodę króla, wydał obwieszczenie względem opłaty na rzecz szpitala: Ażeby nakazały prezesom izb powiatowych, każda respectiva w swym okręgu, powziąć dokładną wiadomość o mieszkających w tychże powiatach obywatelach, Orderem Św. Stanisława zaszczyconych, i obwieścić tychże, iż każdy z nich, zaczynając od d. 1-go stycznia r.b., obowiązany jest zapłacić do kasy i za kwitem przełożonego szpitala za rok czerwonych złotych 4: należność ta najpóźniej w dniu 29 lutego

roku przyszłego, to jest 1808 zaspokojoną być powinna, po upływie tego terminu prezesowie izb powiatowych rekwirować będą każdego obywatela w swym powiecie orderem św. Stanisława zaszczyconego do okazania kwitu od przełożonego szpitala, a gdy go nie złożą, egzekucją wojskową tak, jak podatek skarbowy, onegoż do tego przymuszają, z doliczeniem kosztu na przesłanie pieniędzy do kasy szpitalnej potrzebnego. Na przyszłość zaś wszyscy kawalerowie orderu św. Stanisława, roczną opłatę z góry w przeciągu trzech miesięcy, to jest od 1-go stycznia do 1-go kwietnia do kasy szpitalnej wnosić będą obowiązani, czego szczególniejszy dozór prezesom izb powiatowych po pod wyżej przepisany rygorem poleca się.

Tabelę kawalerów św. Stanisława po powiatach mieszkających, prezesowie tychże powiatów prześlą najpóźniej na dzień 15-ty lutego prosto



Franciszek Piłsudski, piwniczny wielki litewski z Orderem Św. Stanisława (9 VII 1779 r.)



Franciszek Ksawery Kęszycki, starosta mosiński, kasztelan grodzieński z Orderem Św. Stanisława (1781 r.)

dla pośpiechu dla ministra policji pod odpowiedzialnością za opóźnienie tego zlecenia lub niedokładny raport.

Gdy akta bywszej komisji policji obojga narodów przekonały ministra

policji, iż wielu z kawalerów Orderu św. Stanisław winni są do kasy szpitalnej aż od roku 1792, która do 1-go stycznia 1795 r. rozciąga się, przeto zaspokojenie tej zaległości onyże



Hugo Sztumberg-Koźłataj, współtwórca Konstytucji 3 Maja, kawaler Orderu Św. Stanisława (27 XI 1786 r.)

przypomina się, inaczej zwrócenia jej za odebranych doniesieniem o mieszkaniu każdego w szczególności przez prezesów izb powiatowych egzekucją przynaglani zostaną. Co do na-

leżności szpitalnej Dzieciątka Jezus w przerwie nieszczęśliwej kilkunastu lat zatrzymanej, ta zastawuje się dobroczynności osób orderem zaszczyconych, w przekonaniu, że sercem



Janusz Stanisław Iliński, generalny inspektor kawalerii narodowej – kawaler Orderu Św. Stanisława (16 XI 1789 r.)



Michał Grabowski, ostatni koniuszy W. Ks. Litewskiego, szambelan króla Stanisława Augusta z Orderem Św. Stanisława (6 XI 1790 r.)

Polakami nigdy być nie przestawszy, zadość uczynią obowiązkom, które jako Polacy dobrowolnie na siebie przyjęli.

Dopełnienie najściślejsze tego urzędzenia minister policji zaleca izbom administracyjnym po departamentach, a przez tych prezesom izb powiatowych. Żeby zaś do powszechnej wiadomości doszło, do druku podane, z ambon publikowane i w gazetach umieszczone mieć chce.

Zaległości miały być liczone od roku 1795 r i zapłacone do 7 grudnia 1808 r.

W ten sposób minister policji królestwa Warszawskiego przyjął dumny urząd Jałmużnika Orderu.

Po przyłączeniu w wyniku wojny z Austrią nowych departamentów, księżę Fryderyk August dekretem z dnia 1 marca 1810 r. rozciągnął opłatę od orderu na rzecz szpitala na nowo przyłączone do Księstwa ziemie. Fryderyk August nakazywał z Drezna: Na przełożenie ministra policji pod dniem 22 miesiąca zeszłego, względem oznaczenia czasu, do którego ustanowiona opłata od kawalerów Św. Stanisława zaszczyconych na fundusz szpitala warszawskiego pod nazwą Dzieciątka Jezus przeznaczona, w nowo do księstwa warszawskiego wcielonym kraju, pobierana być ma, stanowiąc na termin normalny, od którego powyższa opłata w rzeczonym kraju pobierana być ma 7-go grudnia r. z. Wypełnienie niniejszej woli ministrowi policji księstwa warszawskiego zalecamy.

W ślad za tym poszło nowe obwieszczenie ministra policji podane do wiadomości publicznej w prasie: „Obwieszczenie względem składania opłaty od Orderu Św. Stanisława dla Szpitala Dzieciątka Jezus należnej

w prowincjach świeżo do Księstwa Warszawskiego przyłączonych” podawało do wiadomości, iż minister policji Aleksander Potocki: *Upoważniony Dekretem J.K. Mości Pana Miłościwego pod dniem 1 Mca zeszłego Marca zapadłym do przewidzenia do skutku w prowincjach świeżo do Księstwa Warszawskiego dołączonych, urzędzenia Śp. Najjaśniejszego Stanisława Augusta Króla Polskiego, który stanowiąc Order Św. Stanisława, chciał aby nim zaszczycono osoby dla wsparcia cierpiącej ludzkości, rocznie do Szpitala Warszawskiego pod nazwiskiem Dzieciątka Jezus po 4 dukaty opłacały; gdy to tak chwalebne postanowienie przez przebieg dość długo bez skutecznym było, a Szpital znacznego funduszu został pozbawiony. Minister Policji chcąc zwrócić rzeczonemu Szpitalowi tako potrzebne i prawnie oniemuż należące wsparcie. Zaleca Prefektom Departamentów Policji Prowincji świeżo do Księstwa Warszawskiego przyłączonych, ażeby obwieścili wszystkim Obywateli w kręgu tychże Departamentów mieszkających, a Orderem Św. Stanisława zaszczyconych, iż zaczynając od dnia 7 grudnia roku zeszłego, każdy z nich obowiązany jest płacić do kasy i za kwitem przełożonego Szpitala Dzieciątka Jezus co roku czerwonych złotych cztery, należność ta najpóźniej w miesiący dwa po publikacji niniejszego urzędzenia za rok w powyższym dniu 7 grudnia zaczynający się, anticipative zapłacona być powinna.*

W przypadku, gdy kawalerowie orderu nie dotrzymali terminu zapłaty: *Prefekci rekwirować będą każdego obywatela (...) Orderem Św. Stanisława zaszczyconego, do okazania kwitu*



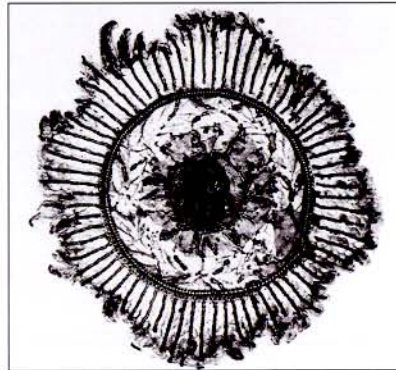
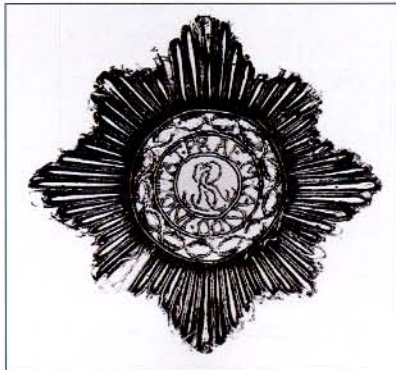
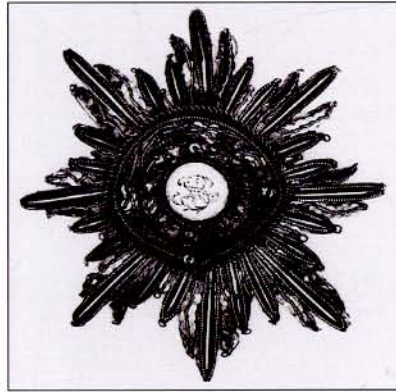
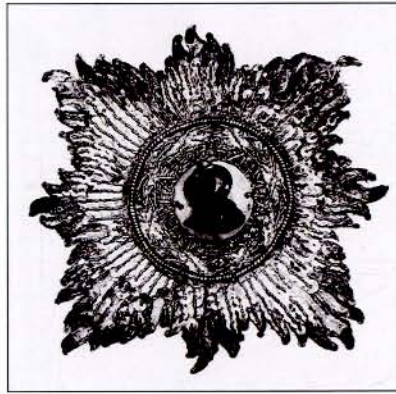
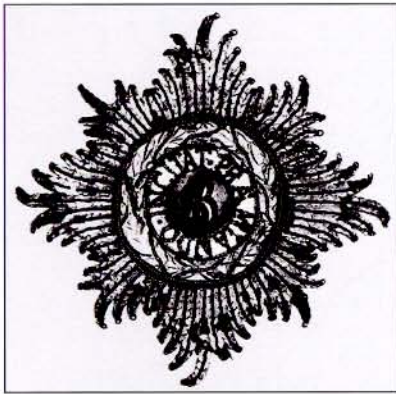
Ignacy Wyssogota-Zakrzewski, prezydent Warszawy z Orderem Św. Stanisława (27 IV 1792 r.)



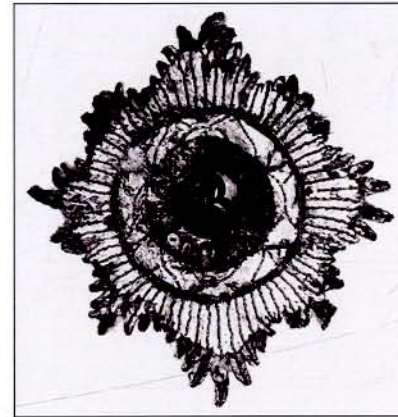
Order Św. Stanisława z XVIII w. autorstwa Jeana Martin, nadwornego jubilera Stanisława August (awers).



Order Św. Stanisława z XVIII w. autorstwa Jeana Martin, nadwornego jubilera Stanisława August (rewers).



Gwiazdy Orderu Św. Stanisława (wyszywane) wzbogacone kamieniami półszlachetnymi pochodzące z różnych manufaktur, XVIII – I poł. XIX w.



Gwiazda Orderu Św. Stanisława (wyszywana) wzbogacona kamieniami półszlachetnymi, XVIII – I poł. XIX w.

od przełożonego szpitala Dzieciątka Jezus, a gdy nie złoży, egzekucję wojskową tak jak za podatek wojskowy, skarbowy onegoż tego przymusza, z doliczeniem kosztów za przesłanie pieniędzy do kasy szpitalnej potrzebnego. W ten, więc sposób podatek od Orderu Świętego Stanisława rozciągnięto na teren całego obszaru Księstwa Warszawskiego.

Nie odbywały się specjalne uroczystości orderowe w dniu święta orderu, połączone z uroczystym nadaniem orderu w Kościele Św. Krzyża. Order Świętego Stanisława był wyróżnieniem nadawanym tylko za zasługi cywilne. Dla wojskowych przeznaczony był Order *Virtuti Militari*. Wydarzył się jednak precedens, mianowicie senator wojewoda, gen. Ludwik Pac otrzymał Order Świętego Stanisława w 1813 r. jako nagrodę za udział w bitwie pod Lützen – czego nie przewidywał statut orderu. Wykorzystano to w późniejszym okresie, gdy zaczęto nagradzać orderem również wojskowych.

Nie obowiązywał także jakiś specjalny strój, jak w XVIII w., przy którym miano nosić wyróżnienie. Order nadal nadawany był w jednej klasie. Nagradzanie Orderem Świętego Stanisława nie było w Księstwie Warszawskim liczne. Odbyło się jedynie 18 dekoracji. Był więc order, jak pisał Kajetan Koźmian: *do swego szlacheckiego celu zwrócony i oszczędnie dawany*. Nie w niego już, jak to było za króla Stanisława Augusta, uderzały słowa satyry Ignacego Krasickiego, nota bene kawalera tego orderu i jednocześnie pierwszego dłużnika: *(...)że aż mówić zgroza, nosi wstęgę na szyi, co warta powroza*.

Problem funduszu Szpitala Dzieciątka Jezus nie był jednak obcy światlejszym umysłom epoki. Zdawano sobie sprawę z niemożności ściągnięcia tego podatku orderowego mimo obwieszczeń ministra policji. Starano się znaleźć różne drogi rozwiązania. Jedną z nich podał senator kasztelan Stanisław Jabłonowski pisząc 1 stycznia 1812 r. do Prezesa Rady Stanu i ministrów: *Fundusz Orderu Św. Stanisława nic prawie nie dochodzi, codziennie jest zmniejszany od ubywaających kawalerów, do reszty zniknię, gdy ten order jest obiektem nowego ciężaru w podatku osobistym na tym Sejmie uchwalonym. Zdaje się jednak, że ponieważ rzeczony podatek nie będzie pobierany jak na końcu roku żeby mogły być ponowione rozkazy płacenia podług ustawy tego orderu, mogłoby być zagrożenie, że wydana będzie drukiem lista nie płacących, na koniec mógłby być wydany rozkaz, aby w kalendarzykach byli mieszczczni nadal tylko ci co płacą szpitalowi, a przeto drudzy mogliby się sądzić za*



Uroczysty strój orderowy z okresu Rzeczypospolitej.



Kawaler Orderu Św. Stanisława i Orderu Orła Białego w tradycyjnym kontuszu.

wymazany, co by mogło i z części kra-
ju naszego, pod obcym panowaniem
będących cokolwiek grosza szpitalowi
przysposobić, i tak próżność ludzko-
ści dałaby daninę.

Było to tym bardziej aktualne, iż
nowy minister policji Ignacy Sobolew-

ski nie miał już powierzonego sobie
zarządzania szpitalami. Nie wiedział,
więc czy dekret jego poprzednika
był w 1812 r. jeszcze wykonywany.
Wcześniejsze obwieszczenia odnio-
sły skutek, gdyż do 22 lutego 1810 r.
wpłynęło do kasy szpitala 74.268 zł



MINISTER POLICYI

Przywodząc do skutku Urządzenie ś. p. Najjaśniejszy Stanisława Augusta Króla Polskiego &c. — który stanowiąc Order Ś. Stanisława, chciał aby nim zaszczycone Osoby dla wsparcia cierpiącej ludzkości, rocznie do Szpitala Warszawskiego pod nazwiskiem: Dzieciątka Jezus, po Czerwonych Złotych cztery opłacały, gdy to tak chwalebne postanowienie przez przeciąg lat kilkunastu bezskutecznym było, a Szpital znacznego funduszu został pozbawiony, z względu polecony sobie z Urzędu Opieki nad Szpitalami zaleca wszystkim Izdom Administracji publicznej po Departamentach, iżby nakazały Prezesom Izb Powiatowych, każda respective w swym okręgu, powziąć dokładną wiadomość o mieszkających w tychże Powiatach Obywatelach, Orderem Ś. Stanisława zaszczyconych, i obwieścić tychże, iż każdy z nich, zaczynając od dnia 1go Stycznia Roku bieżącego obowiązany jest zapłacić, do Kasy i z Kwitem Przełożonego Szpitala za rok Czerwonych Złotych Cztery: należność tą nayoźniej w dniu 29 Lutego roku przyszłego 1808 zaspokojona być powinna; po upłynieniu tego terminu, Prezesowie Izb Powiatowych rekwirować będą każdego Obywatela w swym Powiecie Orderem Ś. Stanisława zaszczyconego do okazania Kwitu od Przełożonego Szpitala, a gdy go nie złoży, egzekucją wojskową, tak jak za podatek Skarbowy onegoż do tego przybyszą, z doliczeniem kosztu na przesłanie pieniędzy do Kasy Szpitalnej potrzebnego. Na przyszłość zaś wszyscy Kawalerowie Orderu Ś. Stanisława roczną opłatę z góry w przeciągu trzech miesięcy, to jest: od 1go Stycznia do 1go Kwietnia do Kasy Szpitalnej wnosić będą obowiązani; czego szczególniejszy dozór Prezesom Izb Powiatowych pod wyżej przepisany rygiem poleca się.

Tabellę Kawalerów Orderu Ś. Stanisława po Powiatach mieszkających, Prezesowie tychże Powiatów prześlą, nayoźniej na dzień 15 Lutego prosto dla pośpiechu do Ministra Policyi pod odpowiedzialnością za opóźnienie tego zalecenia, lub niedokładny Rapport.

Gdy Akta bywszej Kommissyi Policyi Obojga Narodów przekonały Ministra Policyi, iż wielu z Kawalerów Orderu Ś. Stanisława winni są do Kasy Szpitalnej opłatę aż do Roku 1792, która do 1go Stycznia 1795 przyciąga się, przeto zaspokojenie tej zaległości, onymże przypominają się, inaczey do zwrócenia iey za odebrany doniesieniem o mieszkaniu każdego w szczególności, przez Prezesów Izb Powiatowych Egzekucją przywołani

zostaną. Co do należności Szpitalowi Dzieciątka Jezus w przerwie nieszczęśliwej lat kilkunastu zatrzymaney, ta zostawie się dobroczynności Osób Orderem zaszczyconych, w przekonaniu, że sercem Polakami nigdy być nie przestawszy, zadosyć uczynią obowiązkom, które iako Polacy dobrowolnie na siebie przyjęli.

Dopelnienie naysciśleysze tego Urządzenia Minister Policyi zaleca Izdom Administracyjnym po Departamentach, a przez też, Prezesom Izb Powiatowych: żeby zaś do powszechnej wiadomości doszło, do druku podane, z Ambon publikowane, i w Gazetach umieszczone mieć chce.

Dan w Warszawie dnia 29. Grudnia 1807. Roku.

ALEXANDER POTOCKI,
Minister Policyi.



AUGUST GLIŃSKI,
Sekret Generalny.



Oficer i trębacz artylerii konnej 1808-1809.

i 15 gr. Monarcha, książe warszawski Fryderyk August nadawał nowe ordery, lecz brak było nowego rozporządzenia o podatku orderowym. Minister policji Ignacy Sobolewski nie wiedział, czy nowi kawalerowie mają płacić opłatę od Orderu Świętego Stanisława. Informował, więc z początkiem stycznia 1812 r. Radę

Ministrów Księstwa Warszawskiego, iż *nie wiadomo co czynić*.

Nowa wojna i wypadki polityczne zaszły na ziemiach polskich w wyniku klęski Napoleona w zasadniczy sposób wpłynęły na dalsze dzieje instytucji Orderu Świętego Stanisława.

Pierwsze istotne zmiany Orderu Świętego Stanisława wprowadził car



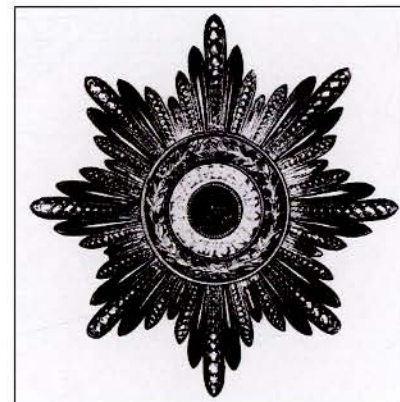
1 Pułk Szwoleżerów Gwardii Napoleona.



Weterani Armii Księstwa Warszawskiego.

rosyjski i król polski Aleksander I, już w parę dni po ogłoszeniu ustawy konstytucyjnej Królestwa Polskiego. Jako zwierzchnik wszystkich orderów cywilnych i wojskowych wprowadził on dekretem z 1 grudnia 1815 r. podział orderu na 4 klasy, pragnąc: *rozciągnięcia odznaki Naszego ukontentowania do większej liczby urzędników i obywateli celujących gorliwością w służbie krajowej i przywiązaniem ku Naszej Osobie, i przez szlachetne ustąpiowanie tychże odznak wzbudzić szlachetne*

ubieganie się. Odtąd 4 klasy orderu różniły między sobą rozmiarem i sposobem noszenia. Order Świętego Stanisława 1 klasy noszony miał być bez zmian, tak jak za Fryderyka Augusta. Ozdoba 2 klasy zawieszona być miała na szyi wraz z gwiazdą przymocowaną do piersi jak w klasie pierwszej orderu. Klasę trzecią noszono, tak jak 2 lecz bez gwiazdy orderowej. Przy najniższym stopniu wyróżnienia postanowił car: *Ozdoba 4 klasy noszona przy dziurce guzika od sukna.* Aleksander



Gwiazdy Orderu Świętego Stanisława (złoto i srebro) z Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.



Gwiazda Orderu Św. Stanisława po namiestniku Królestwa Polskiego gen. Józefie Zajączku.

I utrzymał również wstęgę czerwoną z podwójnym brzegiem białym *jak jest przepisano Dekretem Króla Imci Saskiego z dnia 16 lutego 1809 r.*

Wprowadzono hierarchię klas, tzn. nikt nie mógł otrzymać klasy wyższej orderu nie będąc zaszczyconym

orderem klasy niższej. Zachowało przy tym także podatek orderowy na rzecz szpitala Dzieciątka Jezus. Po-
stanowienie to z 4/16 grudnia 1816 r. w dziejach podatku zaprowadziło dwie dosyć istotne zmiany: umorzyło wszystkie dawne zaległości oraz znio-



Lit. J.V. Fleck. A 61

Fig. 1.

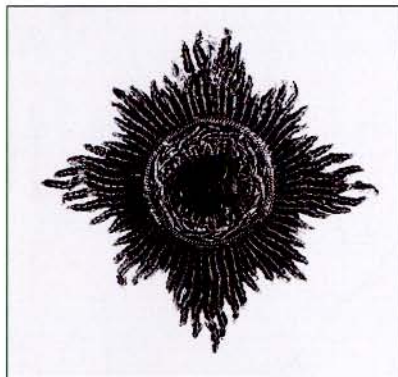
KAWALER ORDERU S. STEFANA
Króla węgierskiego w Austrii.

Tab. LXXI.

Fig. 2.

KAWALER ORDERU S. STANISŁAWA
Biskup-Męczennik w Polsce.

Kawaler Orderu Św. Stanisława w stroju orderowym z okresu Królestwa Polskiego (1815-1830).



sło opłatę wstępną w kwocie 25 czerwonych złotych, które każdy nowy kawaler obowiązany był zapłacić. Odtąd każdy z kawalerów polskich Orderu Świętego Stanisława zobowiązany był składać na korzyść Szpitala Dzieciątka Jezus zróżnicowaną, w zależności od klasy orderu, roczną opłatę orderową. Od pierwszej klasy orderu – cztery czerwone złote, od drugiej – trzy, od trzeciej – dwa i od czwartej – jeden czerwony złoty.

Wzorując się na ustawach Księstwa Warszawskiego wprowadzono wysoką opłatę stemplową od orderu we wszystkich czterech jego klasach. Sekretariat Stanu Królestwa Polskiego postanowił, że *odtąd nikomu patent ni też upoważnienie do noszenia orderu wydanym nie będzie, dopóki należnej od rzeczonoego orderu opłaty stemplowej nie zaspokoi*. Prowadzenie i utrzymanie ścisłej kontroli ozdobionych orderami Księstwa Kongresowego należało do obowiązków Sekretarza Stanu urzędującego w Petersburgu. Administrację Szpitala Dzieciątka Jezus upoważniono *do dopominania się o uiszczenie wyższej wzmiankowanej opłaty, a namiestnik Nasz w Królestwie Polskim użyczy jej w tej mierze wszelkiej potrzebnej pomocy*.

Przyznanie wyróżnienia zależało wyłącznie od woli monarchy, który jeśli je przyznawał, przekazywał swe polecenia na piśmie ministrowi sekretarzowi stanu hr. Stefanowi Grabowskiemu. Ten ozdobę przysłał Radzie Stanu, a ta z kolei ministrowi przychodów i skarbu, skąd odbierał ją sam zainteresowany. Stefan hr. Grafowski, przysłał co pewien czas do namiestnika Józefa ks. Zajączka listę kawalerów orderu z poleceniem

Order Św. Stanisława II klasy z gwiazdą z Królestwa Polskiego (1815-1830).



Oznaka Orderu Świętego Stanisława ze wstęgą po gen. Józefie Chłopickim.



Gen. Józef Chłopicki, kawaler Orderu Św. Stanisława.

sprawdzenia, którzy z kawalerów już zmarli. Upominając go jednocześnie, iż obowiązany jest Sekretariat Stanu do utrzymania ścisłej kontroli ozdobionych orderami krajowymi, a niedo-

stateczne tylko mógł miewać o ubywających kawalerach wiadomości z pism publicznych, które dotąd dla niego jedynym były źródłem w tym względzie.



Order Św. Stanisława III klasy z Królestwa Polskiego (1815-1830).



Krzyż II klasy Orderu Św. Stanisława wraz z gwiazdą orderową gen. Jana Tomickiego (6 VII 1829 r.)

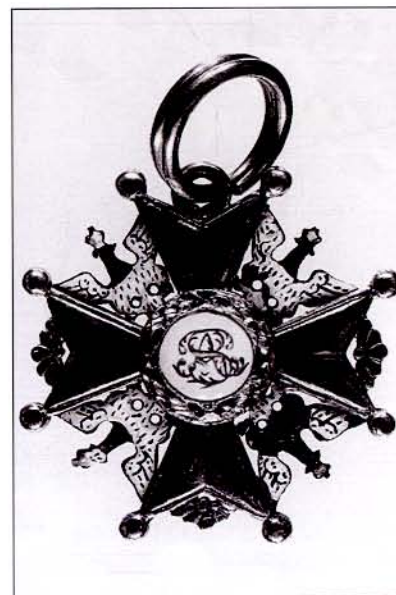
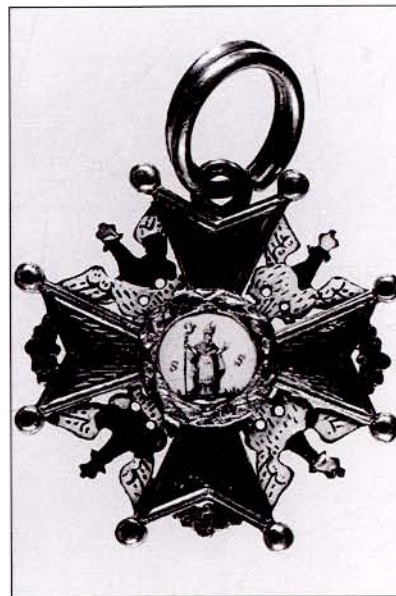
Nowy władca Imperium Rosyjskiego i Królestwa Polskiego, Mikołaj I postanowił przystosować Order Świętego Stanisława, oparty na tradycji osiemnastowiecznej, do zmian i potrzeb XIX w. Postanowił opracować statut orderu, który określili dokładnie proregatywy i przywileje kawalerów orderowych. Powołał specjalną komisję do rozpatrzenia spraw statutu. Należeli do niej gen. dywizji, sekretarz stanu Ksawery Kosecki – jako przewodniczący, Stanisław hr. Grabowski, gen. Józef Rautenstrauch, Franciszek Ksawery ks. Druski-Lubecki oraz Stanisław hr. Kostka Potocki. Zebrała się ona po raz pierwszy 8 czerwca 1829 r., aby ułożyć projekt statutu orderu. Ułożono go, wzorując się ściśle na statucie rosyjskiego Orderu Świętej Anny, skąd niektóre fragmenty przejęto dosłownie, tłumacząc z języka rosyjskiego na język polski. Następnie projekt przesłany został do Petersburga do zatwierdzenia przez cara.

Statut po drobnych poprawkach został zatwierdzony przez Mikołaja I dnia 2/14 września 1829 r. Ozdoby orderowe pozostały te same, jak w czasie panowania Aleksandra I. Orderem Królewskim Świętego Stanisława, jak brzmiała oficjalna nazwa tego wyróżnienia, mógł być udekorowany każdy, nawet osoba nienobilitowana, jeżeli mogła się poszczycić zasługami w różnych dziedzinach:

1. znakomite czyny ludzkości,
2. założenie własnym kosztem kościołów, szpitali, szkół lub instytucji poświęconych użyteczności publicznej,
3. założenie dla kraju pożytecznych i znacznych rękodziełni,



Order Św. Stanisława IV klasy z okresu Królestwa Polskiego (awers i rewers).



Order Św. Stanisława IV klasy z Królestwa Polskiego (1815-1830).

4. wynalazki niezaprzeczalnego użytku rolnictwa, handlu, umiejętności sztuk i rzemiosła,
5. wypracowanie i ogłoszenie dzieł za powszechnie użyteczne uznanych,
6. pełnienie znakomite i z pożytkiem dla kraju obowiązków bezpłatnych, publicznych lub innych,
7. otrzymanie korzyści, w jakim bądź zleceniu, oczekiwaniu Rządu przewyższających,
8. ulepszenie niezaprzeczone w jakim bądź wydziale administracji krajowej, przyjęte i z dobrym skutkiem zaprowadzone,
9. środki śpiesze i skuteczne, które by wielkim klęskom zapobiegały.

Posiadanie orderu upoważniało do otrzymania szlachectwa i używania tytułu Kawalera Orderu Świętego Stanisława oraz umieszczenia go w herbach i pieczęciach. Zwyczajowo odnosiło się to także do innych orderów. Również każdy posiadający Znak Honorowy za 35 lat nieskazitelnej służby, otrzymywał automatycznie prawo do 4 klasy orderu. Zniesiono opłaty na rzecz szpitala Dzieciątka Jezus i wprowadzono instytucję komandorii. Wyznaczono ze skarbu państwa na użytek kawalerów 150.000 złp. rocznie, które podzielono na tzw. komandorie dla wszystkich klas orderu (od 4.000 do 1.000 złp.). Odpowiedni artykuł statutu stanowił: *Wskażemy szczególnem postępowaniem tych z pomiędzy Kawalerów, którzy powołani zostaną do pobierania uposażeń do Komandorii przywiązanych. Uposażenia te wpłacane będą przez skarb Królestwa i żadnym nie będą mogły podlegać arestom sądowym lub jakimkolwiek wyłączeniom.*

Dla 1 klasy utworzono 3 komandorie po 4.000 złotych. W klasie 2 orderu 12 komandorii po 2.500 złotych oraz 24 komandorii po 1.500 złotych dla 3 klasy i 48 komandorii również po 1.500 złotych dla 4 klasy Orderu Królewskiego Świętego Stanisława.

Kształt ozdób orderowych pozostał bez zmian. Jedyną odmianą dotyczyła kawalerów wszelkich klas powołanych dla komandorii. Otrzymali oni jako znak wyróżniający koronę umieszczoną nad krzyżem. Ponadto ozdobieni orderem pierwszej i drugiej klasy nazywać się dotąd mieli kawalerami honorowymi – komandorami, zaś zaszczytzeni orderem trzeciej i czwartej klasy, mienili się kawalerami pensjonowanymi.

Wznowiono również obchód uroczystości orderowych. Pierwsza odnowiona uroczystość odbyła się 8 maja 1830 r. w kościele Św. Krzyża w Warszawie. *W tymże miejscu – jak donosił Kurier Warszawski – w którym lat temu 65 ustanowicieł Orderu Św. Stanisława, król Stanisław August pierwszy raz rozdał 24 wstęgi nowo mianowanym kawalerom, wczoraj stosownie do postanowienia N. Cesarza i Króla, wznowiono uroczystość orderu.*

Kawalerów zeszło się 102 wszystkich 4 klas. Dla dwóch klas wyższych urządzone były miejsca w prezbiterium, z prawej strony dla pierwszej, z lewej dla drugiej, dla kawalerów klas niższych stały ławki na środku kościoła. Nowość ta widoku ściągnęła tłumy ludzi. Mszę celebrował nowo wyświęcony ks. Karol Sariusz Skórkowski, bp. krakowski (jeszcze podówczas nie mianowany senator Królestwa). Liczna orkiestra pod kierunkiem Józefa Stefaniego grała mszę układu Haydna i na ofiarowanie także śpiew Ste-



Order Św. Stanisława z okresu Królestwa Polskiego (awers i rewers).



Gen. Franciszek Dzierżykraj-Morawski, żołnierz wojen napoleońskich, dca brygady w 2 dywizji Armii Królestwa Polskiego. Uczestnik bitwy pod Grochowem, minister wojny w Powstaniu Listopadowym. Z Wielką Wstęgą Orderu Świętego Stanisława i gwiazdą orderową na mundurze paradyjnym.



faniego. Po mszy nastąpiło To Deum układu Elsnera.

Wyróżnieni ozdobą otrzymali patent podpisany przez cesarza i kontrasygnowany przez ministra sekretarza stanu. Redagowany on był w dwóch językach: po francusku i po polsku.

Kawalerowie orderowi nosili specjalny strój orderowy. Ubierający się w strój polski, nakładali kontusz biały, obłożony złotym szlakiem i piękny

Gwiazda Orderu Św. Stanisława I kl. gen. Franciszka Dzierżykraj-Morawskiego z okresu Królestwa Polskiego (awers i rewers).



Rosyjski Order Św. Stanisława z gwiazdą nadawany po Powstaniu Listopadowym (wyk. S. Neybauer w Warszawie).

pąsowy żupan w złote kwiaty. Ci zaś, którzy ubioru takiego nie nosili, obowiązani byli mieć suknię zwierzchnią białą z takim samym szlakiem i pąsową kamizelką w złote kwiaty. W Królestwie Kongresowym za panowania Aleksandra I i Mikołaja I nadano 170 Orderów Świętego Stanisława 1 klasy, 261 orderów 2 klasy, 503 orderów 3 klasy oraz 666 orderów klasy 4. Łącznie, więc w okresie od 1815 do 1830 r. nadano w Królestwie 1600 Orderów Królewskich Świętego Stanisława.

W czasie Powstania Listopadowego Order Świętego Stanisława nie był nadawany. Odżyła natomiast na nowo sprawa funduszu na rzecz Szpitala Dzieciątka Jezus, który miał być opłacany w miejsce podatku orderowego. Sprawa oparta się o Radę Najwyższą Narodową i dyktatora, który ostatecznie w styczniu 1831 r. wydał decyzję, iż: (...) *upoważnia Ją (Radę) do wydania komu należy stosownych rozporządzeń, aby suma 18.000 złp jako średni dochód z opłat od Orderu Św. Stanisława szpitalowi Dzieciąt-*



Oficer rosyjski z gwiazdą Orderu Św. Stanisława.

ka Jezus przypadająca z funduszków nadbudżetowych za rok 1830 temuż instytucjowi wypłacaną została.

Po upadku Powstania Listopadowego nie obchodzono w 1831 r. uroczystości orderowych. Zwycięski



Gen. broni w st. sp. armii rosyjskiej Edmund Świdziński, koordynator Legionu Puławskiego z wstęgą rosyjskiego Krzyża Wielkiego Orderu Św. Stanisława.



Plk Aleksander Kulikowski z Komandorią rosyjskiego Orderu Św. Stanisława o nietypowym zawieszaniu.

car Mikołaj I ukazem wydanym w Moskwie 17/29 września 1831 r. wcielił polski Order Świętego Stanisława do systemu orderów rosyjskich, jako jeszcze jeden order cesarsko-królewski. W ten sposób stracił on swój polski, narodowy charakter. Odbyło już po raz ostatni jeszcze jedną uroczystość orderową w 1832 r. w Kielcach. Zebrano wówczas podczas nabożeństwa składki na sumę złotych polskich 355 i 2 groszy. Zebrane pieniądze przesłano na ręce wizytatora księży misjonarzy, „jałmużnika orderu”

na rzecz szpitala Dzieciątka Jezus. Wizytator – jak informował „Kurier Warszawski” – wyrażał wdzięczność dostojnym i przeznacnym kawalerom, tudzież prześwietnej Komisji wojewódzkiej za gorliwe dopełnienie tak dobroczynnej ustawy.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. zamyślano pierwotnie o reaktywowaniu dawnego polskiego orderu. Jednak wobec faktu, że order ten jako order cesarsko-królewski Cesarstwa Rosyjskiego był powszechnie przez społeczeństwo

БОЖІЕЮ МИЛОСТІЮ
ЯШ, НИКОЛАЙ ВТОРЫЙ,

ИМПЕРАТОРЪ И САМОДЕРЖЕЦЪ ВСЕРОССІЙСКІЙ,
ЦАРЬ ПОЛЬСКІЙ, ВЕЛИКІЙ КНЯЗЬ ФИНЛЯНДСКІЙ,

И ПРОЧАЯ, И ПРОЧАЯ, И ПРОЧАЯ.

Намиому Комиетскому Ассесору, дѣлопроизводителю по дѣлаванію корпуснаго интендантскаго Арміискаго корпуса, Комиетскому Генералу.

Во вѣданіи отменно усердной службы и трудовъ, понесенныхъ вами во время военнаго дѣянія, утверждая труднѣе вамъ подвизавшимся на службе, по представленію моему Кавалеріи, награды, Всемилостивѣе постановилъ Моею волею, Указомъ, во 5 день Марта 1909 года Комитету дачнымъ, Кавалерамъ Императорскаго и Царскаго Ордена Нашего Святого Станислава, Губернскій отъелетимъ, къ 11 Августа 1909 г.

Грамоту сію во свѣдѣтельство подписано, Орденомъ печатью утверждено и оначки Ордена, препроводить къ вамъ Повѣстимъ Моему Комитету Россійскаго Императорскаго и Царскаго Орденовъ.
Дана въ Санктпетербургѣ во 16 день Августа, 1909 года.

За Императорскимъ Комитетомъ Орденовъ *А. Кашинъ*

За Императорскимъ Комитетомъ Орденовъ *С. В. Вильямъ*

2529

Nadanie Orderu Świętego Stanisława w Cesarstwie Rosyjskim z 1909 r.



Janina Bagińska „Finis coronat opus” – Koniec wieńczy dzieło, Kraków 1916 r.

znieawidzony, chciano jak projektował gen. Józef Haller, odtworzyć Order Świętego Stanisława, aby jako order skalany choćby potem znieść.

Tak, więc do reaktywowania tego wyróżnienia już nigdy nie doszło. Order Świętego Stanisława pozostał na zawsze wspomnieniem.

NADANIA ORDERU ŚWIĘTEGO STANISŁAWA XVIII – XIX W.

	Krzyż Wielki	Krzyż Komandorski	Krzyż III kl	Klasa IV	Ogółem
Rzeczpospolita 1765-1796*	1666				1666
Księstwo Warszawskie 1807-1815	18				18
Królestwo Polskie 1815-1830	170	261	503	666	1660
Powstanie Listopadowe 1830-1831	Nie nadawany				
Cesarstwo Rosyjskie 1832-1917	Cesarsko-Królewski Order Świętego Stanisława Imperium Rosyjskiego				
RAZEM	1854	261	503	666	3284

* Król Stanisław August ostatnie nadanie poczynił w 1796 r., po likwidacji I Rzeczypospolitej. Dane dotyczące odznaczonych w tym okresie podają najniższą udokumentowaną liczbę.

BIBLIOGRAFIA SELEKTYWNA

1. Julian Bartoszewski, *Historia Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie*, Warszawa 1870.
2. Feliks Bentkowski, *O nagrodach i znakach honorowych w Polsce od najdawniejszych czasów do 1835 r.*, „Przegląd Poznański” 1865, t. XXV, s. 4.
3. Krzysztof Filipow, *Falerystyka polska XVII-XIX w.*, Białystok 2004.
4. Krzysztof Filipow, *Kawalerowie polskich orderów i odznaczeń w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim* [w:] *Księga Jubileuszowa Muzeum Wojska 1968-1998*, Białystok 1999.
5. Krzysztof Filipow, *Order Świętego Stanisława w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim*, „Medalierstwo i Falerystyka” nr 3/1982.
6. Krzysztof Filipow, *Ordery i odznaczenia pierwszej Rzeczypospolitej* [w:] *Polskie dzieje cywilizacji i narodu. Rzeczpospolita szlachecka 1586-1795*, Warszawa-Wrocław 2003.
7. Aleksander A. Kuźniecov, *Ordiena i medali Rosji*, Moskwa 1985.
8. Stanisław Łoza, *Kawalerowie Orderu Świętego Stanisława 1765-1813*, Warszawa 1925.
9. Stanisław Łoza, *Kawalerowie Orderu Świętego Stanisława 1815-1830*, „Miesięcznik Heraldyczny” 1930-1932, nr 9-11.
10. *Order of Saint Stanislas*, Londyn 1984.
11. Zbigniew Puchalski, *Dzieje polskich znaków zaszczytnych*, Warszawa 2000.
12. Zbigniew Puchalski, Ireneusz Wojciechowski, *Ordery i odznaczenia polskie i ich kawalerowie*, Warszawa 1987.
13. Henryk Sadowski, *Order Świętego Stanisława*, „Tygodnik Ilustrowany, 1906, nr 18.
14. Henryk Sadowski, *Ordery i oznaki zaszczytne w Polsce*, t. I-II, Warszawa 1904-1907.
15. Zbigniew Dunin-Wilczyński, *Order Świętego Stanisława*, Warszawa 2006.



319765

Opracowanie graficzne:
BARBARA KUKLIK

Zdjęcia barwne i czarno-białe:
archiwum Autora, WOJCIECH HRYŃ

Redakcja i korekta:
BARBARA KUKLIK

© Copyright by KRZYSZTOF FILIPOW 2009

ISBN 978-83-86232-13-0

BIAŁYSTOK 2009

Wydawca:
OŚRODEK BADAŃ HISTORII WOJSKOWEJ
MUZEUM WOJSKA W BIAŁYMSTOKU
ul. Jana Kilińskiego 7
15-089 Białystok

Wydanie pierwsze. Ark. wyd. 5; ark. druk 4

Nakład: 500 egz.

Skład, druk i oprawa: ORTHDRUK, ul. Składowa 9
Tel. 85 / 742 25 17